

„NOWE” CZASOPISMO TEOLOGICZNE. „Teologia Praktyczna”. Czasopismo Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Rozwój teologii pastoralnej, szczególnie w ostatnim półwieczu, przyczynił się do zerwania z dotychczasową koncepcją tej dyscypliny, koncentrującą się głównie na kapłanie i jego duszpasterskich obowiązkach. Nowe, eklezjologiczne ujęcie teologii pastoralnej, nazywanej także teologią praktyczną, podmiotem i przedmiotem swego zainteresowania czyni Kościół pojęty całościowo i dynamicznie. Jest ona według określenia Jana Pawła II w adhortacji *Pastores dabo vobis* „naukową refleksją o codziennym wzrastaniu Kościoła, w mocy Ducha Świętego, w kontekście historii” (57). Mimo ugruntowania takiego rozumienia teologii pastoralnej w okresie posoborowym, teoria i praktyka kościoła lokalnego w Polsce pozostawia w tym względzie wiele do życzenia¹.

Podstawową sprawą, która daje o sobie znać, to zaznaczający się coraz wyraźniej rozróżnienie między aktualnie funkcjonującymi formami duszpasterstwa a potrzebami, jakie niesie aktualna rzeczywistość. Ciągłe jeszcze duszpasterstwo Kościoła w Polsce jawi się jako instytucja sprawująca kult religijny i celebrująca obrzędy związane z najważniejszymi wydarzeniami z życia człowieka. Duszpasterze zaś w przeważającej części nadal pełnią rolę swoistego urzędnika, a parafianie występują przede wszystkim w roli interesantów i petentów. Tymczasem w odpowiedzi na „znaki czasu”, a także postulaty posoborowej eklezjologii coraz usilniej pojawia się konieczność duszpasterstwa dynamicznego. Owszem, powstaje wiele nowych, interesujących inicjatyw duszpasterskich, które traktowane są jednakże bardziej jako przejaw gorliwości ich autorów aniżeli jako stałe i systematyczne zobowiązanie dla wszystkich realizujących pasterską funkcję w Kościele. Jawi się zatem konieczność zmiany świadomości duszpasterzy pozwalającej im na przestawienie się z myślenia schematycznego, bezkrytycznego na myślenie otwarte i poszukujące. Istnieje więc pilna potrzeba ukazywania nowych działań duszpasterskich wraz z uzasadnieniem teologicznym. Idzie za tym konieczność wypracowania różnych modeli współczesnego duszpasterstwa, co nie jest możliwe bez wnikliwej analizy aktualnej sytuacji duszpasterstwa i poszukiwania nowych rozwiązań w świetle pogłębionej refleksji teologicznej².

Zadanie prezentowania inspiracji pastoralnych na gruncie polskim podejmuje szereg czasopism³. Wydaje się jednak, iż jest to wszystko ciągle przysłowiowa

¹ A. Przybecki, *Przedmowa*, „Teologia Praktyczna” 2001, t. 2, s. 7; Por. tenże, *Duszpasterstwo w Polsce. Poszukiwanie nowych form obecności*, Poznań 2001.

² R. Niparko, *Ciągłość i zmiana. Kilka uwag dotyczących wznowienia czasopisma „Teologia Praktyczna”*, „Teologia Praktyczna” 2001, t. 2, s. 161.

³ Między innymi: „Communio”, „Collectanea Theologica”, „Homo Dei”, „Ateneum Kapłańskie”, „Roczniki Teologiczne” wydawane przez KUL, poświęcając jeden z zeszytów w roku teologii pastoralnej. Zagadnienia związane z szeroko pojętą teologią pastoralną i duszpasterstwem podejmują także czasopisma związane z wydziałami teologicznymi w Polsce lub też z seminariami duchownymi.

„kropla w morzu potrzeb”. Dobrze się więc składa, iż Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu podjął się kontynuacji przedwojennego kwartalnika „Teologia Praktyczna”. Po dziś dzień bowiem aktualne wydają się być słowa kardynała Augusta Hlonda ze słowa wstępnego do numeru pierwszego z 8 XII 1938 r.: „Czasopismo z dziedziny »Teologii Praktycznej«? Więc nie dość tych sześciu lat studiów seminaryjnych z systematycznym i tak wielostronnym wykładem nauk kościelnych? [...] Niewątpliwie podnosi się poziom nauk kościelnych i rozszerza się ich zakres, ale zarazem rosną niepomierne trudności pasterzowania. Odczuwa się dotkliwie potrzebę wzmożenia praktycznej skuteczności wiedzy kapłańskiej przez zbliżenie teologii do życia, a zbliżenie to dokonać się powinno nie poprzez kompromisy kosztem prawdy i moralnej zasady, lecz przez lepsze przystosowanie realizacji wiedzy teologicznej do psychiki współczesnego człowieka. Duszpasterz spotyka się z nowymi zagadnieniami, z nowymi prądami i ruchami myślowymi, z nowymi filozofiami życia, z nowym środowiskiem i nowym człowiekiem. Mimo swej wiedzy jest nieraz zakłopotany, bezradny, niespokojny, bo nie znajduje przejścia od teorii do praktyki, od zasady naukowej do życiowej rzeczywistości. Dowodem tego referaty i dyskusje na konferencjach dekanalnych, na kursach i zjazdach kapłańskich; dowodem tego mnożące się pytania kierowane do kurii – no i nierzadkie błędy, niepowodzenia.

Nowe czasopismo jest uzasadnione i dobrze się pomieści w szeregu polskich wydawnictw teologicznych. Niech mobilizuje kapłańskiego ducha apostołstwa, niech aktualizuje wiedzę teologiczną, niech konkretyzuje zadania pasterskie, niech podnosi sprawność i wydajność duszpasterstwa”⁴.

Konkretyzując swoje cele, wydawcy, podejmując się kontynuacji owej przedwojennej inicjatywy wydawniczej, mają nadzieję, iż „przyczyni się ona do stworzenia kolejnej płaszczyzny prezentowania inspiracji pastoralnych, głębiej osadzonych w naukowej refleksji teologicznej”⁵. Ponadto czasopismo *ex professo* poświęcone teologii pastoralnej „stwarza możliwość przedyskutowania szeregu zagadnień dotyczących teorii i praktyki działalności duszpasterskiej Kościoła w Polsce”⁶.

Do tej pory ukazały się trzy tomy „Teologii Praktycznej”. Pierwszy tom, z 2000 r. jest reprintem przedwojennych zeszytów ówczesnego kwartalnika. Składa się on z trzech zeszytów wydanych w 1939 r.⁷ W jednym z pierwszych artykułów o. Jacek Woroniecki pisze: „Wybierając dla nowo założonego kwartalnika tytuł »Teologia praktyczna«, założyciele niewątpliwie nie myśleli nadawać mu znaczenia pragmatycznego, negującego lub pomniejszającego znaczenie dociekań teoretycznych, doktrynalnych i sprowadzać przez to zakres zainteresowań nowego czasopisma do tych drobiazgów życia kościelnego, jak rubryki, prowa-

mi. Ponadto posiadamy na rynku polskim periodyki podejmujące zagadnienia teologii pastoralnej szczegółowej.

⁴ „Teologia Praktyczna” 1939, t. 1, s. 1–2.

⁵ A. P r z y b e c k i, *Przedmowa...*, s. 7.

⁶ Tamże, s. 160–161.

⁷ Ze względu na wybuch II wojny światowej ukazały się trzy numery czasopisma („Teologia Praktyczna” 1939, t. 1 – reprint z. 1–3). Myśl o wydawaniu takiego właśnie czasopisma zrodziła się w środowisku profesorów Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu, świadomych tego, że formacja seminaryjna przyszłych duszpasterzy domaga się kontynuacji poprzez permanentne studium indywidualne. Wśród autorów artykułów warto wymienić m.in.: Konstantego Michalskiego, Jana Rostworowskiego, Jacka Woronieckiego.

dzenie ksiąg parafialnych itp. Chodziło im raczej o to, aby całą teologię ujmować ze strony wpływających z niej praktycznych zastosowań i wymagań. Nadaje się ona w najwyższym stopniu do takiego traktowania, będąc nauką jednocześnie i spekulatywną, i praktyczną”⁸.

Dwa kolejne tomy z 2001 i 2002 r. podejmują szeroki wachlarz współczesnych problemów duszpasterskich. Tom drugi rozpoczyna się artykułem wiedeńskiego pastoralisty P. M. Zuhlenera, który dzieli się z czytelnikami wynikami badań z dziesięciu krajów (Litwa, Polska, Węgry, była NRD, Czechy, Słowacja, Ukraina, Słowenia, Siedmiogród, Chorwacja) uczestniczących w projekcie na temat postawy Kościołów w reformujących się społeczeństwach po przełomie z 1989 r. Uogólniając wyniki badań, autorzy współpracujący z Zuhlenem doszli do interesujących wyników. Na przykład: wśród katolików poszczególnych krajów jest więcej osób z wykształceniem podstawowym aniżeli wśród osób bezwyznaniowych; osoby wierzące są biedniejsze od niewierzących; w większości krajów – zdaniem badanych – ludzie w czasach komunizmu byli „najczęściej szczęśliwi”.

Na podstawie przeprowadzonych badań autor artykułu podsuwa pewne wskazania duszpasterskie. Po pierwsze, trzeba pomóc ludziom przejść od postawy prywatyzacji wiary – w czym skutecznie pomagał komunizm – do doświadczenia jej personalizacji. Trzeba także wyraźnie zaznaczyć, że wiedza o Bogu nie wystarcza. O wiele bardziej potrzeba wypracowania sposobów i znalezienia miejsc, gdzie żywa obecność Boga byłaby doświadczana z pierwszej ręki. Takie doświadczenie religijne wpływa także na konkretne życie człowieka. Samo mówienie o Bogu nie wystarcza, potrzebne jest głębokie doświadczenie Jego bliskości. Konieczność personalizacji wiary dotyczy przede wszystkim tych krajów, gdzie mimo długoletniego oddziaływania komunizmu zachował się po dziś dzień Kościół masowy. Należy przypuszczać – mówi Zuhlener – że proces demokratycznych przemian społecznych w takich krajach, jak Polska czy Chorwacja będzie postępował bardzo szybko. Europeizacja Europy dodatkowo wzmocni w wielu krajach proces przemian. To wszystko wywoła reakcję stresową wewnątrz Kościoła. Doświadczenia krajów, które zmuszone są już od dłuższego czasu radzić sobie z tym procesem, wyraźnie pokazują, że wiara zachowała się tam żywa, gdzie została przez ludzi osobiście przyjęta i gdzie przeżywana jest we wspólnocie Kościoła. Wiara, która nie jest oparta na osobistym doświadczeniu Boga i nie jest przeżywana we wspólnocie, w momencie konfrontacji ze współczesnym procesem przemian społecznych bardzo szybko ulega osłabieniu.

Jednym z ważnych środków odnowy „wewnętrznej architektury” Kościoła jest ponadto rozszerzenie pola jego działania poza zakrystie i liturgie, tzn. wyjście poza charakterystyczne dla Kościołów Europy Środkowo-Wschodniej duszpasterstwo skoncentrowane tylko na kapłanie. Kościoły mocno sklerykalizowane z trudem odnajdują się w rzeczywistości przemian społecznych. Potrzebne jest więc głębokie przekonanie wszystkich wierzących, że Kościół to nasza wspólna sprawa, i że każdy może i powinien w jego życiu aktywnie uczestniczyć. Takie myślenie zakłada prawdziwe dowartościowanie świeckich we wspólnocie Kościoła. Dlatego też godny polecenia jest ich udział w gremiach duszpasterskich na wszystkich płaszczyznach (np. diecezjalne lub parafialne rady duszpasterskie, komisje epi-

⁸ *Fides informis w praktyce duszpasterskiej*, „Teologia Praktyczna” 1939, t. 1, s. 18.

skopatu). Zaangażowanie się świeckich pociąga za sobą także dowartościowanie roli kobiety w Kościele. Podobnie jak w polityce wypracowano instrumenty demokracji, tak Kościół dopracował się synodalnego sposobu posługiwania. Teologia takiego myślenia ma swoje korzenie w respekcie wobec działania Boga w każdym ochrzczonym człowieku oraz w głębokim szacunku wobec darów, którymi został on obdarowany. Synodalny styl posługi Kościoła nie jest w żadnym wypadku podważeniem urzędu. O wiele bardziej sprawdza się zasada: im więcej synodalności w Kościele, tym większa potrzeba urzędu. Zaangażowanie się świeckich wiernych w życie Kościoła – konkluduje Zuhlemer – pociąga za sobą potrzebę nowego stylu sprawowania urzędu⁹.

Z kolei ostatni, trzeci tom z 2002 r. „Teologii Praktycznej” kończy się sprawozdaniem z Konferencji Niemieckojęzycznych Pastoralistów. Członkowie owej Konferencji, których obecnie jest ok. 250, spotykają się przynajmniej raz na dwa lata w ramach tzw. kongresów organizowanych przez Radę Konferencji. Celem tego artykułu jest przedstawienie statutu tej Konferencji. Publikacja ta może więc być pomocną w dyskusji nad przyszłością Sekcji Polskich Pastoralistów i ułatwić sformułowanie statutu przyszłego Zrzeszenia Pastoralistów Polskich¹⁰.

Te parę artykułów wybranych rekonesansowo z trzech tomów „Teologii Praktycznej” pokazuje, iż ze względu na aktualność podejmowanych tematów osadzonych nie tylko w naszym polskim „tu i teraz”, warto sięgnąć do całej zawartości owego „nowego” czasopisma. Interesujące tematy znajdzie tutaj nie tylko pastoralista, ale także każdy duszpasterz pragnący otwierać się na nowe wyzwania.

Ks. Bogdan Biela

⁹ *Sytuacja religii i Kościoła w krajach Europy Środkowo-Wschodniej po przełomie*, „Teologia Praktyczna” 2001, t. 2, s. 13–24.

¹⁰ B. Gumieniuk, *Konferencja Niemieckojęzycznych Pastoralistów*, „Teologia Praktyczna” 2003, t. 3, s. 330–335.